Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu! Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4. Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 22 **Katowice, piątek 27-go stycznia 1933 r.** **Rok 32**

„My albo oni."

W powodzi bolączek, jakie społeczeństwu naszemu dokuczają, jedną z najdonioślejszych i najbardziej palących jest bezwątpienia zalew żydostwa i bezustanne wsączanie się tego czarnego żywiołu do wszystkich już niemal dziedzin naszego życia. Poza handlem, przemysłem i bankowością, które od wieków stały się ich monopolem — spotkamy żyda w sądzie, adwokaturze, w świecie lekarskim, w urzędach, wojsku, a nawet tu i ówdzie zdarza się — chociaż w niezmiernie rzadkich wypadkach — widzieć starozakonnego, uprawiającego rolę. Stwierdzając krótko i bez ogródek — niema dziś gałęzi życia publicznego, społecznego czy gospodarczego nieobsadzonej w większym lub mniejszym stopniu dziećmi Izraela.

Jeżeli się teraz zważy, że żydostwo na przestrzeni wielu dziesiątek stuleci do ogólnoludzkiej kultury nic nie wniosło, a rola jego nigdy nie była twórczą, lecz tylko ograniczała się do bezwzględnej i bezlitosnej eksploatacji oraz pasożytowania na żywym organiźmie społeczeństwa, pośród którego wypadło mu żyć i pomnażać swe bogactwa — zrozumiemy dopiero, dlaczego narody wysoko uświadomione broniły się wszelkiemi siłami i środkami przed zalewem szarańczy żydowskiej. Walka ta będąca tylko samobroną aryjczyków przed semitami, mogła tam jedynie liczyć na pewne powodzenie, gdzie społeczeństwo opływało w dobrobyt. I naodwrót — z chwilą, kiedy stopa życiowa poczęła spadać, kiedy bieda, będąca najlepszym sprzymierzeńcem żydów roztaczała swe królestwo i nękała coraz to szersze kręgi ludności — wówczas to zwykł się zaznaczać wzmożony napływ żydów, żerujących na niedoli tak zwanych gojów.

Zjawisko to może nigdzie w bardziej jaskrawych barwach nie da się zaobserwować jak właśnie na Śląsku. Tutaj ów złowrogi i nienawistny żywioł coraz to silniej zapuszcza korzenie i coraz lepiej się czuje wśród naszego ludu, wykorzystując na każdym kroku jego zubożenie i wciskając mu w rękę ohydną tandetę czy to w postaci towarów odzieżowych, spożywczych czy też jakichkolwiek innych materjałów za pozornie niską cenę, w gruncie zaś rzeczy nie stojącą w żadnym sprawiedliwym stosunku do istotnej wartości nabytego przedmiotu.

Niedość na tem — nahalne żydostwo, wykorzystując dobrą dla siebie konjunkturę, jaką jest bieda, rzuca na rynek i zaszczepia w duszach naszego ludu drukowaną zarazę pod postacią tanich gazet i pornograficznych wydawnictw. Za ich to pośrednictwem rozwijają oni planową i systematyczną akcję depprawacji dusz znienawidzonych „gojów". Krzewią odszczepieństwo, zbrodnię i zgniliznę moralną, wiedząc doskonale, że z chwilą, gdy ich szatański posiew przyjmie się, wówczas na jego podłożu już bez trudu uda im się zbudować królestwo żydowskie na ziemi i nałożyć na zgięte karki chrześcijan niechlubne jarzmo niewoli gospodarczej. Szatański ten posiew zdołał już u nas zapuścić tak głębokie korzenie, że nawet jednostka, afiszująca się na każdym kroku przynależnością do wielkiej rodziny katolickiej, poszła w ślady przeróżnych „Ekspresów", wydając własną gazetę za 7 groszy. Pisma tego rodzaju, nastawione wyłącznie na deprawację i zepsucie, wygrywające na najniższych instynktach ludzkich, przelicytowują się formalnie w podawaniu niesamowitych sensacyj i zatruwaniu atmosfery.

I podczas, gdy u nas — na Śląsku społeczeństwo nic nie czyni w kierunku otrząśnięcia się z oplątujących go macek polipa żydowskiego i jego popleczników, w innych dzielnicach rodzi się żywy odruch przeciwko żydostwu i budzić się zaczyna zrozumienie niebezpieczeństwa, płynącego z inwazji żywiołu semickiego. Oto na łamach „Buntu Młodych" zabierało ostatnio głos szereg osobistości, przestrzegających przed następstwami rozpanoszenia się żydów w Polsce. M. in. p. Henryk **Rolicki** niezwykle ciekawie stawia sprawę zagadnienia żydowskiego w Polsce. Pisze on z twardą logiką, a ogranicza się jedynie do omówienia najbardziej istotnej dziś sprawy, mianowicie strony gospodarczej.

„Cokolwiek można powiedzieć o kryzysie światowym — pisze p. Rolicki — to w Polsce ostrą formę kryzysu zawdzięczamy temu, że **musimy utrzymywać zgóry czteromiljonową ludność**, nie wytwarzającą nic, a żyjącą tylko z pracy innych. **Ośmiu Polaków musi wyżywić jednego żyda!** Oto naga prawda.

Żydzi doskonale zdają sobie sprawę z tej rzeczywistości i rozumieją, że **taki stan rzeczy nie da się utrzymać.** Nie myślą jednak o zmniejszeniu liczby żydów w Polsce przez emigrację. Raczej propagują myśl, **by bezrobotni Polacy szli w dalekie kraje.** Sami pragną zostać i — aby to umożliwić — rzucają wśród samych siebie myśl przebudowy społecznej ludności żydowskiej. Pragną się przemienić na naród normalny i w tym celu wytworzyć wśród siebie **warstwę robotniczą, rolniczą i urzędniczą.** Przypuśćmy, że te postulaty żydowskie dałyby się urzeczywistnić. — **Czyim to stałoby się kosztem?**

Liczby urzędników publicznych mnożyć nie możemy ze względów budżetowych, **żydzi więc, wchodzący w wielkiej liczbie w nasze urzędy, rugowaliby Polaków.** Mnożenia liczby robotników w przedsiębiorstwach kalkulacja nie wytrzyma. **Robotnicy żydowscy, wchodzący do fabryk i przedsiębiorstw, wyrzucaliby na bruk Polaków.** Ziemi także nikt nie rozmnoży, a ciasnota wśród ludności rolnej w Polsce jest oczywista. Oddając ziemię żydom, nawet dzisiejsze nieużytki na Polesiu, które musi stanowić naturalne ujście dla zdesperowanej ludności małorolnej i bezrobocia w Polsce, **pozbawilibyśmy chleba wiejską ludność rdzenną.** I tak w każdej dziedzinie widzimy, że istnienie w Polsce gęstego skupienia żydowskiego **odbiera chleb ludności rdzennej, skazuje ją na bezrobocie i głód i rzuca na pastwę wszelkim wichrzeniom wywrotowym.** Fakt, że żydzi od wieków zniszczyli w Polsce rodzime mieszczaństwo i sami zajęli jego miejsce, **wynaturzył nasze życie gospodarcze i polityczne,** a miasta, które na zachodzie Europy są ośrodkami narodowej kultury i myśli, uczynił u nas **ogniskami obcych wpływów.**

Ostrość sprawy żydowskiej w Polsce nie da się przesłonić żadnym listkiem figowym, na to żydów w Polsce jest o wiele za dużo. **Żydzi stali się w Polsce ciężarem i nie potrafimy ich znieść, tembardziej, że nie byli w Polsce nigdy ojcem, ani matką.**

Nie jakiś rasowy antysemityzm, lecz twarda rzeczywistość stawia przed nami dylemat: **my albo oni.**"

„Utrzymanie pokoju wymaga utrzymania stałości granic."

Wysuwana przez niemców sprawa reformy rolnej w Polsce jest tylko odmianą propagandy za rewizją granic.

Genewa. W ciągu bieżącego tygodnia na posiedzeniu Rady Ligi Narodów znajdzie się ponownie skarga mniejszości narodowej niemieckiej w Polsce na sposób wykonywania reformy rolnej przez władze polskie w stosunku do Niemców, właścicieli większych obszarów ziemskich.

W związku z tą sprawą delegacja niemiecka w Genewie, której żywo sekunduje bawiący tu od kilku dni poseł na sejm z klubu niemieckiego p. Graebe, roztacza żywą akcję propagandową. Odgłos tej akcji, zakrojonej na wielką skalę znajdujemy w popołudniowem wydaniu „Journal de Geneve" z dn. 25 bm., w którym ustępujący w najbliższych dniach ze swego stanowiska czołowy publicysta tego organu, p. William Martin, zastanawia się nad celem, jaki ma rząd niemiecki, wprowadzając w tej chwili sprawę wykonywania reformy rolnej na Pomorzu na porządek obrad Ligi Narodów. **William Martin dochodzi do przekonania, że sprawa reformy rolnej jest jednem z ogniw wielkiego łańcucha działalności niemieckiej nad spowodowaniem rewizji granic polsko-niemieckich. Rząd niemiecki pragnie, ażeby na terenie międzynarodowym mówiono jaknajwięcej o Pomorzu i ażeby międzynarodowa opinja publiczna miała stale wrażenie, iż na Pomorzu „coś się dzieje", a Ziemia Pomorska jest uporczywie przez władze polskie polonizowana.**

Skarga niemiecka w sprawie reformy rolnej da się — wedle William Martina — pomieścić całkowicie w ramach prac propagandowych niemieckich, mających doprowadzić do rewizji granic. Opinja publiczna niemiecka wymaga od swoich przedstawicieli dyplomatycznych stałej ruchliwości, stałej jaknajżywszej działalności i stałych sukcesów. Dyplomacja niemiecka załatwiwszy się ze sprawą odszkodowań i ze sprawą równouprawnienia zbrojeń, ruszyła obecnie całą parą na zagadnienie rewizji granic polsko-niemieckich. **Dla Williama Martina nie ulega wątpliwości, iż Ziemia Pomorska jest zamieszkana w olbrzymiej większości przez ludność polską i jest ziemią polską,** ale mimo to opinja publiczna, w szczególności krajów anglosaskich i Włoch pod wpływem działalności propagandy niemieckiej zaczyna powątpiewać w polskość Pomorza. William Martin wyraża nawet ździwienie, że niektóre koła francuskie przychylają się do perfidnych tez niemieckich. Artykuł swój kończy **William Martin stwierdzeniem,** iż chwila obecna nie nadaje się do przeprowadzenia rewizji granic i w tym względzie **nie wróży dyplomacji niemieckiej sukcesu. Utrzymanie pokoju — pisze William Martin — wymaga w tej chwili utrzymania stałości granic.**

Projekt ustawy o szkołach akademickich nie krępuje rozwoju nauki — stwierdza min. oświaty.

Warszawa. Sejmowa **komisja oświatowa** na posiedzeniu w dniu 26 bm. przystąpiła **do debaty szczegółowej nad rządowym projektem ustawy o szkołach akademickich.** W obradach komisji bierze udział minister wyznań relig. i oświec. publ. **Jędrzejewicz.** Obszerny referat o tym projekcie wygłosił poseł **dr. Czuma (B. B.). Utrwalenie potrzebnego dla rozwoju prac autorytetu władz rządowych idzie szerokim frontem reformy od Konstytucji począwszy a na ustawach m. in. o samorządzie terytorjalnym skończywszy.** Nie można było pozostawić na uboczu dziedziny uniwersytetów. Referent przeszedł następnie do omówienia zagadnień najistotniejszych t. j. **do kwestji nauki i nauczania.** Projekt ustawy obecnej jest **całkowicie podobny do ustawy z roku 1920.** Wolność nauki jest zagwarantowana w sposób konkretny. W dalszym ciągu referent przeszedł do omówienia problemu młodzieży w projekcie ustawy, przedstawiając różne typy stosunków akademickich w Europie. Sądzę, konkluduje referent, że **ustawa powinna stworzyć ramy dla pozytywnej pracy wychowaczej nad młodzieżą.** Wkońcu mówca przedłożył szereg poprawek, uzgodnionych z ministrem oświaty, które omawiane będą w debacie szczegółowej.

Następnie zabrał głos **minister oświaty Jędrzejewicz,** zaznaczając, że referent poseł Czuma w należyty sposób oświetlił zasadnicze momenty zagadnień ustroju szkolnictwa akademickiego. Jednym z charakterystycznych przykładów w części zbiorowej, które się wytworzyły około sprawy jest fakt, że **szereg bardzo poważnych ludzi zwraca się do mnie z wyrazami najdalej idącego zaniepokojenia.** Stwierdzam — mówił minister — że **wytworzyła się atmosfera raczej nastroju, niż rozumnych rozważań.**

W konkluzji minister stwierdza, że **rząd żywo jest zainteresowany w rozwoju nauki, a więc krępować jej bynajmniej nie chce** i że większość, niż dotychczas podporządkowanych ministrowi niektórych spraw szkolnych nie stoi w sprzeczności z wolnością badawczej myśli ludzkiej.

Działalność państwowych instytucyj finansowych w świetle cyfr.

Warszawa. Komisja budżetowa Sejmu w obecn. Ministra Zawadzkiego przystąpiła do **dalszych obrad nad budżetem Ministerstwa Skarbu i długów państwowych.**

Referent budżetu, poseł **Hołyński,** omówił na wstępie **zmiany w organizacji tego resortu.** Wprowadza się pozycję **stałego radcy finansowego w Londynie.** Sumy preliminowanowane na ten cel **166.000 zł, referent zmniejsza o 80.000 zł.** Przewidziano w r. bieżącym **wysłanie delegacji do Ameryki** dla pertraktacyj **w sprawie długów.** Zkolei poseł Hołyński omawiał sprawę, poruszoną we wniosku Kl. Narodowego, domagającym się przedłożenia szczegółowego sprawozdania **z kontroli, dokonanej przez NIK w Banku Gospodarstwa Krajowego.** Następnie referent omawia **sprawę Banku Rolnego, oraz PKO. Działalność PKO. w r. 1932 wykazuje znaczny rozwój. Wkłady oszczędnościowe wynoszą 444 800 milj. zł., a czekowe 178 milj. Przyrost wkładów oszczędnościowych w r. 1932 wynosił 115 milj. 500 000 zł. Płynność PKO. poprawiła się znacznie.** Przechodząc **do danin publicznych,** referent podkreśla. **że w ostatnich miesiącach w porównaniu do poprzedniego okresu wpływy podatków znacznie się poprawiły,** nawet w porównaniu do tych samych miesięcy z roku poprzedniego. Podatek gruntowy w r. 1932 dał 52 milj., preliminowano na 54 milj. Od niektórych nieruchomości wiejskich i miejskich 56 milj. czyli więcej, niż w r. 1931 — preliminowano na 60 milj. **Przemysłowy dał 203 milj. 600 tys., preliminowano na 192 milj.** Referent wnosi o zmniejszenie jeszcze o 5 milj. **Podatek dochodowy dał 191 milj. 800 tys., preliminowano 180 milj.** Referent wnosi o zmniejszenie o 10 milj. Podatek od cukru preliminowano na 105 milj. Wobec zmniejszenia się konsumpcji referent wnosi o zmniejszenie tej pozycji o 5 milj. W dziale opłat stemplowych mówca proponuje obniżkę przewidzianych dochodów o 10 milj.

Goście estońscy w Katowicach.

W myśl zapowiedzi w dniu wczorajszym **przybyli do Katowic przedstawiciele estońskiego Kaitselitu** (związek odpowiadający naszemu Związkowi Strzeleckiemu) **z p. gen. Roską,** głównym komendantem, na czele.

Po powitaniu goście udali się na śniadanie do „Monopolu", poczem samochodami zwiedzili Śląsk, mianowicie bawili w Nowym Bytomiu, gdzie zwiedzili hutę „Pokój" Tutaj podejmowani byli lekkim posiłkiem, po powrocie zaś do Katowic **gen. Roska** — w asyście poruczników Podsadeckiego i Kosteckiego, **złożył wieniec na Placu Wolności na Pomniku Powstańca Śląskiego,** w obecności swej świty i towarzyszących mu gości.

W godzinach popołudniowych **delegacja Kaitselitu złożyła wizytę p. wicewojewodzie dr. Saloniemu, zastępującemu nieobecnego p. wojewody Grażyńskiego,** a następnie **dowódcy dywizji śląskiej gen. dr. Zającowi,** poczem goście wraz z towarzyszącemi im osobami odjechali do Król. Huty celem zwiedzenia kop. t. zw. „Pole Wschodnie" Skarbofermu.

W rozmowach z reprezentantami władz i społeczeństwa **goście estońscy wyrazili zachwyt dla piękna naszego kraju. Zwiedzane na Śląsku objekty przemysłowe oraz ich urządzenia były przedmiotem podziwu gen. Roska i innych członków Kaitselitu.**

Po południu o godzinie 5-ej dostojni goście wraz z gen Rosko przybyli do restauracji w Parku Kościuszki na „Gwiazdkę", urządzoną przez oddział Katowice Związku Strzeleckiego.

Gen. Rosko serdecznem przemówieniem powitał prezes oddziału p. mec. dr. Mazurkiewicz, poczem wiara strzelecka odśpiewała szereg kolend oraz pieśni legjonowych i strzeleckich.

Szef Kaitselitu w Polsce.



W ubiegłym tygodniu przybył do Warszawy w otoczeniu swego sztabu komendant główny estońskiej organizacji przysposobienia wojskowego (Kaitselit) gen Johannes Roska, celem złożenia rewizyty Związkowi Strzeleckiemu. Na zdjęciu naszem widzimy gen. Roskę w otoczeniu sztabu Kaitselitu (z wiązanką kwiatów w ręku), obok niego po prawej ręce stoi komendant główny Związku Strzeleckiego pułkownik dyplomowany Rusin. — W dniu wczorajszym bawili goście estońscy w Katowicach, podejmowani gościnnie przez miejscowy Związek strzelecki.

Wyrok śmierci na Hitlera.

Berlin. Adolf Hitler otrzymał wczoraj pocztą list podpisany przez dziesięciu bojówkarzy komunistycznych. Autorzy listu zawiadamiają Hitlera, że **został na niego wydany wyrok śmierci.**

Okręt zdany na łaskę fal.

Hamburg. Stacje morskie hamburskie i bremeńskie zostały powiadomione o tajemniczym wypadku angielskiego parowca „Endon" z Hull, który znaleziono opuszczony przez załogę na Morzu Północnem. Ślady wskazywały na to, że ucieczka załogi nastąpiła krótko przed znalezieniem okrętu, na którym paliły się jeszcze wszystkie lampy. Stwierdzono też ślady zderzenia się z innym statkiem, z czego wnoszą, że prawdopodobnie załoga przejęta została przez statek, z którym nastąpiło zderzenie, ale niepokojącem jest, że nie dała dotychczas znaku życia.

O bezpośrednie połączenie kolejowe Rumunji z Jugosławją.

Bukareszt. Z okazji pobytu króla Aleksandra jugosłowiańskiego w Bukareszcie omawiane były sprawy stworzenia **bezpośredniej komunikacji kolejowej pomiędzy Jugosławją a Rumunją.**

Ostatnia kronika.

Tajemnicza śmierć robotnika.

Cieszyn. W Mostach koło Cieszyna czesk. zmarł w tych dniach nagle robotnik cegielniany Karol Kubiena. Ponieważ Kubiena na parę godzin przed zgonem czuł się zupełnie zdrów, poczęły po okolicy krążyć wieści, iż paść on musiał ofiarą zbrodni. Przypuszczenia te poczęły się rozszerzać i niepokoić ludność okoliczną do tego stopnia, że władze sądowe musiały zarządzić ekshumację i obdukcję pogrzebanych już zwłok Kubieny. W celu stwierdzenia, czy nie zachodzi wypadek otrucia, wysłano wnętrzności zmarłego do zakładu medycyny sądowej w Pradze.

Kradzież wydawnictw pornograficznych

Cieszyn. W starostwie powiatowem w czeskim Cieszynie ułożono przed niedawnym czasem kilkanaście skrzyń, zapełnione skonfiskowaną literaturą pornograficzną. W tych dniach skonstatowano, że jedna ze skrzyń została rozbita, przyczem niewiadomi sprawcy wykradli kilkadziesiąt skonfiskowanych książek.

Atrakcje łyżwiarskie w Cieszynie.

Cieszyn. Cieszyńskie towarzystwo łyżwiarskie, oraz sekcja hokejowa C. T. Ł. urządza w dniu 2 lutego I. jazdę kostjumową dla dorosłych. Przewidywane są pierwszorzędne atrakcje łyżwiarskie tutejszych oraz zamiejscowych łyżwiarzy.

Zbrodniarz odpokutuje ciężko.

Cieszyn. Skazany na dożywotnie więzienie morderca listonosza Jan Chrapek, zostanie w tych dniach przewieziony do więzienia na św. Krzyżu obok Kielc. (c)

W oczekiwaniu ciepła...

Warszawa. Temperatura, która w ostatnich dniach utrzymywała się w całej Polsce na jednakowym mniejwięcej poziomie — wczoraj wykazała znaczną różnicę.

O godz. 8 rano zanotowano następujące różnice temperatur: **Łuck —30,** Lublin —27, Kalisz —25, Krynica —24, Kraków, **Katowice — 23,** Lwów, Poznań, Zakopane —22, Białystok —16, Pińsk —15, Morskie Oko —12, Wilno —8, Gdynia —5, Hel —4 stopnie.

Warszawa o godz. 8 rano miała temperaturę —27 st., o godzinie 12 w poł, w słońcu —13, w cieniu —16 st.

*

Paryż. We Francji utrzymują się w dalszym ciągu stosunkowo duże mrozy przy słonecznej pogodzie. W Paryżu notowano wczoraj 9 stopni poniżej zera.

Książę Kandos

POWIEŚĆ.

14) (Ciąg dalszy.)

Pobiegłem w tym celu do pokoju i uporządkowałem wszystko, co w walce porozrzucanem zostało. Wytarłem ślady stóp kawałem płótna z mej własnej koszuli, zamiotłem starannie izdebkę i schroniłem się na dach, przyczaiwszy się tuż koło okna sterczącym kominem, i stąd mogłem słyszeć, co się wewnątrz działo. Za chwilę usłyszałem też wchodzących do pokoju komisarza z służebnymi i lokatora, który ukrywał gaucha w swem mieszkaniu.

— Czy widziałeś go? wiesz jak się nazywa?

— Tak, jest to młody, bardzo ładny chłopak, nauczyciel muzyki, czy coś podobnego i nazywa się Lapierre! Zdawał się ogromnie zdziwionym, znajdując pokój swój w porządku. Poznałem to po stłumionym okrzyku, ale nie zdradził się żadnem innem słowem i wkrótce też wszyscy odeszli.

I dlatego nie wróciłeś wprost do domu? Musiałem wrócić z sprawozdaniem moich poszukiwań do komisarza, który mnie wysłał, i opowiedzieć, że moje poszukiwania za złoczyńcą nie udały się i było bezskuteczne. Byłbym obudził podejrzenie, działając inaczej, bo już i tak nie bardzo mi dowierzano, chociaż udawałem głupiego murzyna z kolonji. Komisarz miał przy sobie pomocnika, agenta daleko przebieglejszego od siebie, ten wziął mnie na ostro w obroty przy przesłuchaniu, dowiadując się szczegółowo o mnie i o tobie, sennoro.

— O mnie?

— Tak, jako o mojej chlebodawczyni.

— Przekleństwo! — zawołała Dolores, blednąc.

— Możesz być spokojną, sennoro, nie zdradziłem się z niczem. Zatrzymali mnie jednak pod rozmaitemi pozorami noc całą, zbierając zapewne w tym czasie informacje, co do prawdziwości moich orzeczeń. Lecz nareszcie nie pozostawało im nic innego, jak mnie wypuścić. Prosto z cyrkułu przybiegłem tutaj.

Po skończonem opowiadaniu murzyna zapadła Dolores w głęboką zadumę.

— Jestem zadowoloną z ciebie. Mono — rzekła nareszcie, jakby budząc się ze snu. — Otóż pierwsza chwila szczęścia po latach ciężkiego bólu serca! Tobie ją zawdzięczam. Dziwne jednak, że na twarzy jej nie odbiło się nic z owego szczęścia. Przeciwnie, rysy jej zdradzały w tej chwili raczej gorycz, nienawiść, i zajadłość, niż zadowolenie i radość.

— Przez tego Lapierra dowiemy się zatem, gdzie książę przebywa... a wtenczas!... Urwała nagle i uśmiechnęła się, a jeżeli uśmiech oznaczać ma zawsze szczęście i zadowolenie wewnętrzne, to przyznać trzeba, że sennora była szczęśliwą. Ale dreszcz przechodził na widok tego uśmiechu, tak dziki, nienawistny towarzyszył mu błysk oczu.

— Kto wie, Mono, — mówiła po krótkiej pauzie naturalnym już głosem, — czy broń ta właśnie, sprawczyni moich zgryzot, cierpień i rozpaczy, nie będzie kiedyś moją mścicielką.

IX.

Murzyn nie mylił się w przypuszczenich co do mordercy starego Loriota, był nim rzeczywiście dawny gaucho Ludwik Clermont, który po dokonanej zbrodni i po długiej wędrówce po dachach spuścił się do izdebki, zamieszkałej przez młodego muzyka.

„Pokój nie jest oświetlonym i zdaje się być próżnym", — pomyślał sobie gaucho — zobaczywszy wpół odchylone okno izdebki — „nie znajdę lepszej sposobności wymknięcia się moim prześladowcom; z tej komory dostanę się na schody i znajdę już chwilę sposobną do dalszej ucieczki z tego domu.

Nie domyślał się naturalnie, że wszystkie ulice kwadratu były obstawione, że odźwierni wszystkich domów byli uprzedzeni, i że niepodobieństwem było ujść policji. Zanim się spuścił do środka izdebki, nadsłuchiwał przy oknie, ale nic, cisza była zupełna. Nie wahając się dłużej, skoczył przez okno i wbiegł wprost ku drzwiom, aby czemprędzej dostać się na schody. Lecz stój! cóż to było? w tej chwili właśnie, gdy położył rękę na klamce, usłyszał kroki zbliżające się ku drzwiom, a w kilka sekund potem, klucz zakręcił się w zamku. Szczęście, że drzwi otwierały się do środka. Jednym susem stanął w kącie obok zawias i czekał na wchodzącego, mając przynajmniej tę korzyść, że będzie mógł napaść nań z tyłu i powalić go, zanim dorozumie się napadu.

Powziął naturalnie zamiar stoczenia walki z wchodzącymź kimkolwiek był.

W tej chwili otworzyły się drzwi i wszedł przez nie młody człowiek z zapaloną świecą w ręku, zbliżył się, nie zamykając ich za sobą do stołu i zamyślił postawić na nim świecę. Ale zanim jeszcze ręka jego miała czas opaść, zatrzasnął gaucho drzwi, i rzucił się na młodzieńca, dławiąc go za szyję.

Napadnięty znienacka upuścił świecznik z ręki i czynił rozpaczliwe wysiłki, aby się uwolnić z żelaznych kleszczy przeciwnika. Nieszczęście chciało, że oparł się przy tem o stół, który runął, pociągając za sobą obu walczących.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Piątek 27 stycznia

Św. Jana Chryzostoma, bisk., wyzn. dokt. Kośc., * 344, † 407.
Św. Dewoty, panny i męczenniczki † 303.
Słow.: **Przybysław**

Jutro, sobota, 28. stycznia: Św. Walerjana, biskupa.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 7.26,	o godz. 16.29
Księżyca	o godz. 8.28,	o godz. 18.37

Z historji śląskiej.

27. stycznia. 1398. Dokument czarnowąski, wystawiony przez **księcia Bolka IV opolskiego, niemodlińskiego i strzeleckiego,** nosi pieczęć z napisem: Sigillum bolkonis quarli ducis Opoliensis. — **1664.** Chorowity **książę biskup wrocławski, Karol Józef,** umarł w Wiedniu. W czasie jego nieobecności zarządzał biskupstwem archidiakon Sebastjan Rostock, który też został jego następcą. **1774.** Runęła miejska wieża opodal kościoła kolegjackiego **w Raciborzu,** która uszkodziła kościół. — **1843.** Biskup wrocławski Józef Knauer został prekonizowany. — **1853.** Henryk Förster został wikarjuszem kapituły i administratorem diecezji wrocławskiej. — **1875. W Koźlu** umarł proboszcz, ks. Karol Weckert w 55 roku życia. W pogrzebie wzięło udział 28 księży. — **1920.** Na Górny Śląsk przybyły pierwsze transporty wojsk koalicyjnych, a z niemi „międzysojusznicza komisja plebiscytowa i rządząca“ z generałem Le Rond'em na czele.

W roku: 1532. Po śmierci (27. 3. 1532) **księcia Jana opolskiego,** objął rządy nad księstwami opolskiem i raciborskiem, margrabia Jerzy brandenburczyk, który był wielkim zwolennikiem luteranizmu. — Po śmierci ks. Jana, zjechali cesarscy komisarze **do Opola** (1532 r.), — spisali dokładnie inwentarjum wszystkiego, co znaleźli w zamku, z wyłączeniem gotowizny. W każdym razie ks. Jan spisał testament i wartościową ruchomość rozdzielił. W zbrojowni leżało 13 pancerzy, 3 szyszaki, mnóstwo pojedyńczych części do tychże, 28 halabard (berdyszów) i 260 spis i lanc. — **1532.** Margrabia Jerzy brandenburczyk oddał naczelnictwo krajowe (ziemię raciborską) Hansowi Jordanowi z Paczkowa, który od dwu lat był naczelnikiem Karniowa i Bytomia. — 1540 Jordan opuścił to stanowisko a nabył **Grzędzin i Dziełów** w pow. kozielskim. — **1532.** Margrabia Jerzy brand. w myśl przyrzeczenia węgierskiego króla Ludwika Jagiellończyka, objął ziemię bytomską i bogumińską (9. kwietnia 1532 roku).

— **Nowe banknoty 100-złotowe.** W tych dniach odebrał Bank Polski pierwszą partję nowych biletów stuzłotowych w ilości około 100.000 odcinków. Banknoty wykonane najnowszą techniką graficzną, tłoczono wklęsło - drukiem, wykonuje Polska Wytwórnia papierów wartościowych.

— **Jak poznać fałszywe 2 i 5-złotówki?** W obiegu ukazały się ostatnio liczne falsyfikaty nowych srebrnych monet 2- i 5-złotowych. Falsyfikaty te są wykonane ze stopu cyny, cynku i antymonu i są lekko posrebrzone, posiadają one dźwięk zbliżony do dźwięku monet prawdziwych, są jednak od nich lżejsze. Fałszywe monety można rozpoznać przez to, iż litery napisu „Rzeczpospolita Polska“ oraz wartości monety są zaokrąglone i bardziej wypukłe, niż na monetach prawdziwych. Rysunek orła jest również wyższy i mniej wyraźny. Wizerunek głowy kobiecej oraz kłosy są również mniej wyraźne, niż na monetach prawdziwych. Wreszcie ząbki na otoku falsyfikatów są miejscami zalane i mniej wyraźne.

— **Sprawa zatrudniania inwalidów.** Do min. spraw wewnętrznych wpłynęły ostatnio liczne skargi organizacyj inwalidzkich przeciwko samorządom, że nie stosują się do przepisów o zatrudnieniu inwalidów. W związku z tem wiceminister spraw wewnętrznych Korsak, wydał okólnik do wojewodów, zalecając sprawdzenie stanu zatrudnienia inwalidów w magistratach i sejmikach powiatowych. Odpowiedzialnym kierownikom samorządów grozić będą surowe sankcje karne w postaci aresztu do jednego miesiąca i grzywną do 2.500 zł., w razie stwierdzonego nieprzestrzegania obowiązków zatrudnienia odpowiedniej liczby inwalidów.

Z Cieszyńskiego.

Powrót do zdrowia.

Cieszyn. Stan zdrowia burmistrza m. Cieszyna, p. dr. Wład. Michejdy, polepszył się do tego stopnia, że liczyć można na objęcie przez niego jeszcze w tym tygodniu urzędowania.

Wielkie zaspy śnieżne.

Cieszyn. Na całej linji kolej. koszycko-bogumińskiej zaspy śnieżne uniemożliwiają normalny ruch kolejowy. Pociągi ze Słowaczyzny i Rusi Podkarpackiej przybywają do Cieszyna z kilku a nawet kilkunasto - godzinnem opóźnieniem. Również na linji Cieszyn cz. — Frydek — Frydland panują wielkie zaspy śnieżne. Ze stacji Bogumin wyjeżdżają specjalne pługi celem oczyszczenia zasypanych torów kolejowych. (c)

Ogólno-polskie zawody narciarskie.

Cieszyn. Cieszyński A. Z. S. urządza w dniach 4 i 5 lutego br. pod protektoratem p. wojewody ur. Grażyńskiego III. ogólno-polskie zawody narciarskie o mistrzostwo akademickie Polskie w Wiśle. Zawody obesłane zostaną przez wszystkie środowiska akademicko-sportowe z całej Polski. Oczekiwany jest również przyjazd narciarzy z zagranicy, którzy wezmą udział w skokach poza konkursem. (c)

Otwarcie skoczni narciarskiej.

Cieszyn. Minionej niedzieli odbyła się uroczystość otwarcia treningowej skoczni w Lasku Miejskim w Cieszynie. Brak skoczni odczuwały cieszyńskie sfery narciarskie dotkliwie, to też z wielkiem uznaniem spotkały się zabiegi prezesa cieszyńskiego Strzelca p. prof. Adamczyka, który wraz ze swoim oddziałem niestrudzenie koło zbudowania skoczni zabiegał i słusznie go też nazwano na otwarciu duchowym ojcem tej żmudnej pracy. Organizację konkursu przeprowadziła sprawnie S. N. Watra, przy wydatnej i zgodnej pomocy W. K. S. Cieszyn i Strzelca. W konkurencji skoków I miejsce i zarazem puhar wędrowny miasta Cieszyna zdobył Bandura Wł. z W. K. S. Cieszyn, II. G. Kożdoń Watra. Dopołudnia odbył się bieg o oznakę sprawności P. Z. N.-u. Startowało 62 zawodników. Pierwsze miejsce zdobył G. Kożdoń „Watra“ uzyskując złotą oznakę P. Z. N.-u. (c)

Utworzenie towarzystwa oratoryjno-symfonicznego.

Cieszyn. W Cieszynie zostanie utworzone w najbliższych dniach Polskie T-wo oratoryjno-symfoniczne. Celem nowej placówki kulturalnej będzie szerzenie kultury i sztuki muzycznej z szczególnem uwzględnieniem polskiej twórczości. Towarzystwo to zgrupuje w swych szeregach jednostki o dużej kulturze muzycznej obu części miasta Cieszyna, przyczyniając się do zacieśnienia współdziałania na polu krzewienia kultury narodowej z braćmi z tamtej strony Olzy. (c)

Wielki pożar.

Goleszów. We wtorek o godz. 10-tej wieczorem wybuchł z nieznanej dotychczas przyczyny groźny pożar w zabudowaniach kupca Alojzego Małysza. Pożar objął dom mieszkalny, sklep, magazyn i strawił wszystko doszczętnie, gdyż przybyłe straże pożarne musiały przypatrywać się bezczynnie, woda bowiem wskutek mrozów zamarzła. Wszelki ratunek i pomoc były wykluczone. Szkoda jest bardzo znaczna, bo wynosi, kilkadziesiąt tysięcy złotych. Poszkodowanemu, który w dodatku nie ubezpieczył swego domu, towarzyszy ogólne współczucie. (c)

Rocznica powstania styczniowego.

Dziedzice. Zjednoczone stowarzyszenia i związki narodowe Dziedzic i Czechowic urządzają dnia 29 stycznia br. celem uczczenia 70-tej rocznicy wybuchu powstania styczniowego uroczysty obchód, połączony z akcją niesienia pomocy materjalnej na rzecz Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą z następującym programem: o godz. 9 msza św. w kościele parafjalnym w Dziedzicach, na którą zaprasza się związki i stowarzyszenia ze sztandarami, o godz. 18,30 odbędzie się w sali Domu Narodowego w Dziedzicach akademja, na którą złożą się: 1. Słowo wstępne. 2. Deklamacje uczniów szkoły powszechnej w Dziedzicach i szkoły wydz. w Czechowicach. 3. Produkcje orkiestry kolejowej. 4. Występy chóru „Harmonja“. 5. Przedstawienie amatorskie odegrane przez sekcję dramatyczną tow. gimn. Sokół w Dziedzicach p. t. „W górę serca“. — Ceny miejsc: 1-sze 1 zł, 2-gie 50 gr. — Czysty zysk przeznacza się na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą. O poparcie wzniosłego celu i liczne przybycie uprasza Komitet zjednoczonych stowarzyszeń i związków narodowych w Dziedzicach i Czechowicach. (c)

Towarzyski wieczór karnawałowy.

Dzięgielów. Koło Macierzy Szkolnej przy współudziale Koła Gospodyń Wiejskich, Koła Młodzieży Ewang., L. O. P. P. i Straży Pożarnej urządza w sobotę 4 lutego o godz. 7 w lokalu p. Czaji w Dzięgielowie towarzyski wieczór karnawałowy, urozmaicony wesołemi występami. Wstępne 1,20 zł. Wobec przeznaczenia czystego zysku na Macierz Szkolną, Polskie szkoły zagranicą i LOPP. uprasza Komitet bardzo uprzejmie wszystkich miejscowych obywateli, jakoteż gości i przyjaciół o liczny udział. (c)

Przytrzymanie fałszerza pieniędzy.

Cisownica. W związku z przytrzymaniem Jana Śliwki w Cisownicy pod zarzutem podrabiania monet 10, 5 i 2-złotowych oraz 20-groszówek, przytrzymano w toku dalszych dochodzeń wspólnika jego Jana Herdę z Goleszowa, którego przekazano władzom sądowym w Cieszynie. (c)

Zawieszenie w urzędzie za nadużycia.

Biała. Starosta bialski dr. Alberti zawiesił w urzędowaniu Wiktora Dyczka, naczelnika gminy Hałcunów, pow. Biała za nadużycia popełnione w gminie i w miejscowym komitecie pomocy bezrobotnym. Sprawa została oddana prokuraturze w Wadowicach. c)

Walka o tańszy prąd.

Onegdaj w Bielsku w hotelu „Pod Czarnym Orłem“ odbyło się ścisłe zebranie komitetu do walki z prądem. Przewodniczył p. mgr. Anurzewski. Po kilku przemówieniach, w których mówcy wykazali, iż do tej pory nie można było dojść do porozumienia z Dyrekcją Elektrowni Bielsko—Biała, zapadła uchwała, **by z dniem 1-go lutego br. podjąć ponownie strajk elektryczny. Ponadto uchwalono do komitetu przyjąć komitet Pań, których zadaniem będzie ścisłe przestrzeganie strajku, następnie rozszerzyć akcję strajkową na gminy, oraz zwołać walny wiec.** Jak się dowiadujemy dyrekcja okręgowej elektrowni uzależnia zniżkę cen prądu od przedłużenia umowy z miastami na okres kilku następnych lat. Od 1-go lutego więc mieszkańcy Bielska i Białej znów zaczną posługiwać się świeczkami i lampami naftowemi. (c)

Województwo śląskie.

* **Choroby zakaźne w ostatnim tygodniu roku 1932.** Według danych wojewódzkiego wydziału zdrowia publicznego w czasie od dnia 25. do 31. grudnia 1932 r. zanotowano na terenie województwa śląskiego następujące choroby zakaźne: dur brzuszny 6, (2 śmiertelne), płonica 32 (2 śmiertelne), błonica 36 (5 śmiertelnych), nagminne zapalenie opon mózgowych 1, odra 50 (1 śmiertelny), róża 2, gruźlica otwarta 2, w czasie zaś od 1. do 7. stycznia 1933 r.: dur brzuszny 3, płonica 22, błonica 18 (2 śmiertelne), nagminne zapalenie opon mózgowych 1, odra 20, róża 3, gruźlica otwarta 1 i jaglica 3, wreszcie w czasie od 8. do 14. stycznia br.: dur brzuszny 4 (1 śmiertelny), czerwonka 2, płonica 29 (1 śmiertelny), błonica 34 (5 śmiertelnych), odra 53 (1 śmiertelny), róża 2, krztusiec 3, gruźlica otwarta 6, i jaglica 2. —

Z Katowickiego

Wynik wyborów do rady zakładowej kopalni „Kleofas“.

Wczoraj odbyły się wybory do Rady Załogowej kop. „Kleofas“. Zgłoszone były dwie listy. **Lista Zaw. Związku Górników Z. Z. Z. otrzymała 111 głosów — 3 mandaty, podczas gdy zjednoczona lista** chadecka, komunistów i enpeerowców razem otrzymała 158 głosów — 4 mandaty.

Wyrok w sprawie lokatorów z zakładem ubezpieczeń zapadnie w lutym.

Wczoraj w Sądzie Okręgowym Cywilnym odbył się pierwszy w Polsce proces dyrekcji Z. U. P. U. przeciwko Zarządowi Komitetu Lokatorów Domów Z. U. P. U. o 13 tys. zł. t. j. o sumę jaka nie została dopłacona Z. U. P. U. przez lokatorów z tytułu płacenia przez nich od 1. 1. br. czynszu o 40 proc. mniejszego.

Z ramienia lokatorów występował p. mec. Grabski, który żądał oddalenia skargi Z. U. P. U. Po trzygodzinnych wywodach Sąd sprawę zakończył, przyczem nie uwzględnił wniosku o przesłuchanie świadków, postanawiając opublikować wyrok w dniu 9-go lutego.

Sprawa ze względu na jej tło wywołała wielkie zainteresowanie. Sala obrad przepełniona była publicznością, przeważnie lokatorami Z. U. P. U., oraz przedstawicielami prasy i palestry.

Z ławy oskarżonych.

Wczoraj przed S. O. w Katowicach stanął **Eryk Lempa z Wielkich Hajduk,** jako oskarżony o propagandę haseł komunistycznych na terenie Śląska, a między innemi o wywieszenie płacht komunistycznych, o rozrzucanie ulotek o treści antypaństwowej itd. Przewód sądo-

wy, jak również zachowywanie się oskarżonego w areszcie, w zupełności wykazały winę oskarżonego, **i w rezultacie rozprawy Sąd skazał Lempę na dziewięć miesięcy więzienia oraz na trzy lata pozbawienia praw obywatelskich.**

Tegoż dnia przed tymże sądem stanął jako **oskarżony o rozwieszanie komunistycznych plakatów w Załężu i sprzedaż znaczków na pomoc dla więźniów komunistycznych Maksymiljan Kustorz z Ochojca.**

Oskarżony przyznał się do winy, lecz zeznał, iż czynił to po pijanemu. Robił wogóle wrażenie człowieka anormalnego. **Sąd skazał go na sześć miesięcy więzienia,** z zawieszeniem kary na dwa lata.

Dwa lata posiedzi szpieg w więzieniu.

Wczoraj Sąd Okręgowy w Katowicach pod przewodnictwem p. prezesa **dr. Arcta,** oskarżał **p. prok. dr. Nowotny,** rozpatrywał przy drzwiach zamkniętych sprawę **Leona Krzyżana, oskarżonego o szpiegostwo.**

W wyniku przewodu sądowego — Krzyżan skazany został na dwa lata więzienia.

Zmusili go do kupna fałszywego brylantu

Wczoraj przed Sądem Okręgowym w Katowicach stanął niejaki **Liljen Wolf,** rodem ze Lwowa, **zawodowy oszust „brylantowy", jako oskarżony o napad rabunkowy z bronią w ręku.** Mianowicie pewnego dnia, oskarżony wraz ze swym wspólnikiem, którego nazwiska nie chciał ujawnić, spotkali na jednej z ulic Katowic niejakiego Hochhausera z Oświęcimia, który to poprosił ich o wskazanie drogi na ul. Moniuszki. Liljen Wolf ze swym wspólnikiem oświadczyli mu, że wskażą drogę i idąc z nim razem, wstąpili do jednej z bram, gdzie oskarżony **zaproponował Hochhauserowi sprzedaż brylantu za 40 złotych.** Transakcję powyższą Hochhauser przyjął początkowo bardzo skwapliwie, **lecz wkrótce zorjentował się, że chodzi tu o oszustwo i w ostatniej chwili nie chciał zapłacić żądanych 40 złotych. Wówczas oskarżony wyciągnął z kieszeni rewolwer i pod groźbą zmusił Hochhausera do wypłacenia tej kwoty.** Rezultatem przewodu sądowego było skazanie Liljena Wolfa na **półtora roku więzienia za rozbój.**

Skazanie „Polonii".

Swego czasu ukazał się w „Polonii" złośliwy paszkwil na p. prof. Zajchowskiego w związku z nominacją jego na kierownika szkoły w Katowicach-Załężu. Rezultatem szeregu długich procesów z oskarżenia p. Zajchowskiego przeciwko „Polonii" było wczoraj **zasądzenie red. odpowiedzialnego „Polonii" na 200 zł grzywny i ponoszenie kosztów sądowych,** która to kara została umorzona na mocy amnestji.

Pożar wskutek lekkomyślności.

Zawodzie. Dnia 25 stycznia o godz. 9,10 wybuchł pożar na czwartem piętrze domu Nr. 49 przy ul. Krakowskiej, który jest własnością kopalni „Ferdynand". Pożar spowodowany został przez 74-letnią Simon Jadwigę, która wznieciła ogień pod wodociągiem w korytarzu dla odtajania zamarzniętych rur wodociągowych, poczem udała się do swego mieszkania. Od ognia zapaliły się szmaty, któremi były owinięte rury, oraz drewniana ściana. Następnie pożar szybko się rozszerzył na przyległym strychu, gdzie był stary warsztat stolarski, wysuszone drzewo, farby olejne i pokosty. Pożar powstał po lewej stronie budynku, zaś po prawej stronie znajdują się 3 mieszkania dwupokojowe, w których znajdowały się 4 osoby. Zostały one uratowane przez straż ogniową oknem od strony ulicy. Pożar trwał około godziny. Uszkodzone przez pożar zostały 3 strychy, ⅓ część dachu, zaś w czasie akcji ratunkowej zalane zostały 2 piętra 4-pokojowych mieszkań. Ogólna szkoda wynosi przypuszczalnie około 13—15 tys. zł. Pożar nie zagrażał sąsiednim budynkom. (k)

Ofiara gołoledzi.

Dąbrówka Mała. Na ul. Piłsudskiego w Małej Dąbrówce wskutek poślizgnięcia się na gładkiej jezdni upadła 78- letnia Otylja Josz i złamała prawą nogę w udzie. Odstawiono ją do szpitala Sp. Brackiej w Siemianowicach. (k)

Listy naszych Czytelników.

Walne zebranie rezerwistów.

✝ **Brzozowice.** Dnia 21. stycznia br. odbyło się zebranie rezerwistów. Przewodniczącym walnego zebrania był sekretarz związku p. Piotr Liwowski. Sprawozdanie z działalności związku zdał sekretarz związku. W ciągu zebrania wyłoniła się dyskusja o udzielenie absolutorjum staremu zarządowi. W skład nowego zarządu weszli prezes p. Augustyn Planecki, wiceprezes p. Piotr Liwowski, sekretarz Feliks Waloszek oraz skarbnik Stanisław Białas. Po wyborze nowego zarządu nadmienił prezes o lepszej pracy dla związku i jego rozwoju. Komendantem związku rezerwistów wybrano do tymczasowego rozstrzygnięcia i przyznania mu prawa, p. Teodora Głogowskiego. (ś)

Rezolucja w sprawie wystąpienia posła niemieckiego.

✝ **Niewiadom.** Zebrani na walnem zebraniu, dnia 22 stycznia br., w lokalu p. Musiolika członkowie Związku Powstańców Śląskich grupy miejscowej Niewiadom (Kopalni Hoym) w liczbie 70 protestują jak najenergiczniej przeciwko wyszydzaniu uczuć narodowych i religijnych ludu śląskiego przez członka mniejszości narodowej posła Panta. Nie pozwolimy na to, aby na odwiecznej ziemi piastowskiej, zroszonej krwią naszego ludu, miały miejsce podobne prowokacje i domagamy się od miarodajnych czynników poczynienia wszelkich kroków, celem poskromienia panoszącej się i szkodliwej dla państwa polskiego buty niemieckiej. Wyrażamy tą drogą pełne uznanie klubowi N. Ch. Z. P., a przedewszystkiem p. posłowi Witczakowi za jego bohaterskie słowa obrończe i oświadczamy swoją gotowość do tępienia niemieckich bezczelności. (r)

Uroczystość gwiazdkowa.

✝ **Lubliniec.** Miejscowe koło N. Ch. Z. P. urządziło gwiazdkę dla bezrobotnych, należących do związków, jak: Zw. Powst. Śl., Zw. Strzelecki, Zw. Uchodźców. Obdarowano 40 rodzin, złożonych ze 165 członków. Na uroczystość byli zaproszeni p. starosta i ks. proboszcz, który w dłuższej przemowie wyjaśnił bezrobotnym, że kryzys, z powodu którego cierpią biedę, nie jest zjawiskiem polskiem, lecz wszechświatowem, że jednak mimo ogólnej nędzy społeczeństwo polskie stara się jak może ulżyć doli bezrobotnym. Na obdarowanie ubogich bezrobotnych zużyto: 81 kg. smalcu, 81 kg. mięsa wieprzowego, 46 kg. cukru, 150 kg. mąki pszennej i 100 kg. mąki żytniej. Koszta te pokryto częściowo z dobrowolnych składek członków, częściowo zaś z daru p. starosty Boilika.

Z Król. Huty

Nowy krus stenografji.

✝ **Król. Huta.** Stowarzyszenie stenografów systemu S. S. Balczyńskiej w Król. Hucie rozpoczyna z dniem 1 lutego br. nowy kurs stenografji dla początkujących. Zgłoszenia przyjmuje się w środy i piątki od godz. 19—20 w szkole XII przy ul. Katowickiej, pokój Nr. 6, gdzie również można zasięgnąć bliższych informacyj.

Za napad na policjanta.

Król. Huta. W wydziale zamiejscowym sądu okręgowego odbyła się rozprawa przeciw Fr. Wieczorkowi i Ernestowi Kauczorowi, oskarżonym o napad na policjanta w Bielszowicach i opór władzy. Sąd skazał Wieczorka na 1 rok a Kauczora na 8 mies. więzienia.

Z Świętochłowickiego

Szkolenie dzieci niewidomych i głuchoniemych.

✝ **Świętochłowice.** Na podstawie §§ 1, 2 i 3 ustawy z dnia 7. sierpnia 1911 r. oraz instrukcji wykonawczej do tejże ustawy, z dnia 21. grudnia 1911 r. w sprawie szkolnego kształcenia dzieci niewidomych i głuchoniemych, wzywa się niniejszem rodziców, wzgl. opiekunów dzieci niewidomych i głuchoniemych, które ukończyły czwarty rok życia, do zgłoszenia dzieci tych w urzędzie gminnym (oddz. socjalny) podczas godzin urzędowych, w terminie do 31. stycznia 1933 r. Do dzieci głuchoniemych w rozumieniu wyżej cytowanej ustawy należą także dzieci nieme, głuche i takie, — których słuch jest tak słaby, że nie mogą wyuczyć się mowy w drodze naturalnej a wyuczonej mowy nie mogą rozumieć uchem. Do dzieci niewidomych należą także dzieci, które tak są słabego wzroku, iż muszą być uważane narówni z dziećmi niewidomemi. (ś)

Z Pszczyńskiego

Życzenia duszpasterzowi.

✝ **Łaziska Górne.** Ks. proboszcz Jan Tomala z Łazisk Górnych, były sekretarz generalny Związku Młodzieży Polskiej a obecnie patron okręgu mikołowskiego obchodzi w dniu dzisiejszym Swe imieniny. Z tej okazji młodzież śląska zorganizowana w S. M. P. składa Mu jaknajserdeczniejsze życzenia. (p)

Z Rybnickiego

Dyżur lekarski.

Rybnik. W niedzielę, dnia 29. stycznia br. dyżur lekarski pełnić będzie dr. Miedniak.

Kradzież skór.

Rybnik. W czasie od listopaad ub. r. w garbarni firmy „B-cia Żurek" skradziono skór wartości około 4000 zł.

Z Tarnogórskiego

Mają teraz miękką pościel.

Radzionków. W nocy na 24 bm. nieznani dotychczas sprawcy włamali się do składu mebli Michała Wagnera przy ul. Wojciecha 56 i skradli 4 materace. Następnie zamierzali włamać się do przyległego kantoru i w tym celu wywiercili dookoła zamku dziury, lecz zostali prawdopodobnie spłoszeni i zbiegli w niewiadomym kierunku. (t)

Z krzyżem na policjanta.

Radzionków. Jeden z funkcj. policyjnych z komis. w Radzionkowie zamierzał doprowadzić do komisarjatu niejakiego Adama Lisa z Orzecha, celem przesłuchania go do sprawy kradzieży węgla. Lis, znany awanturnik, zerwał ze ściany krzyż i usiłował uderzyć nim funkcj. polic., w czem mu jednak przeszkodzono przez użycie pałki gumowej. (t)

—o—

TEATR I SZTUKA.

„Kupiec wenecki."

Komedja w 5 aktach Williama Szekspira Przekład L. Ulricha i J. Paszkowskiego. Reżyser: Zygmunt Biesiadecki. Dekoracje: St. Węgrzyn.

Genjalny pisarz angielski, żyjący z końcem wieku XVI-ego, William Szekspir stworzył m. in. sztukę p. t. „Kupiec wenecki". Myślą przewodnią autora w tej sztuce — to wiecznie aktualne i do dziś dnia nie znajdujące rozwiązania zagadnienie żydostwa, łupiącego skórę ze społeczeństwa, pośród którego żyje. Przedstawicielem tego pasożytniczego narodu w „Kupcu weneckim", jest Szajlok, stary, bogaty żyd wenecki, uosabiający w sobie właściwą tej rasie mściwość i nienawiść do wszystkiego, co nie jest żydowskie. Wspaniały typ Szajloka odtworzył nam na scenie teatru katowickiego p. **Byliński.** Gra jego wzruszała i wstrząsała, zwłaszcza scena przed trybunałem, który miał rozstrzygnąć spór między „żydem" a kupcem Antonio, odtworzonym przez p. **Kochanowicza.** Mianowicie chodziło o to, że Antonio, pragnąc przyjść z pomocą przyjacielowi swemu Bassanio (p. **Godlewski**), upoważnił go do zaciągnięcia w Wenecji pożyczki 3 tys. talarów na swój rachunek. Bassanio udał się do Szajloka, który godzi się na pożyczkę tej kwoty, ale pod warunkiem, że jeśli nie zostanie ona w umówionym terminie zwrócona, to żyd Szajlok będzie miał prawo wyciąć z piersi Antonia funt mięsa. W ten sposób liczył okrutny żyd, że uda mu się pomścić na Antonim zadawnione urazy. Nieszczęście chciało, że okręty z całym niemal majątkiem Antonia zatonęły, wobec czego ten nie mógł dotrzymać terminu, przyrzeczonego żydowi. Sprawa znalazła się przed trybunałem. Zakończenie tego rzeczywiście arcyciekawego i skomplikowanego sporu najlepiej niech sami Czytelnicy zobaczą w teatrze. Gra zespołu artystycznego znalazła się na swych wyżynach. Szczególnie wybijały się pp. **Biesiadecka, Hańska, Grzębska,** oraz pp. **Wasilewski, Biesiadecki, Zbyszewski** i inni, występujący w rolach epizodycznych. Treść sztuki i gra artystów dały premjerowej publiczności maksimum zadowolenia. Dekoracje p. Węgrzyna stały się bardzo pięknem i pomysłowem tłem dla akcji.

Program radiowy.

Niedziela 20 stycznia 1933

Katowice. Godzina 10,30 Nabożeństwo z kościoła NMP. w Wielkich Piekarach. 11,58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 Komunikat meteorologiczny. 12,15 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. — W przerwie „Kryzys u nas i u naszych sąsiadów". 14,00 Muzyka (płyty). 14,20 Muzyka ze Lwowa. 14,40 Muzyka (płyty). 15,00 Muzyka ze Lwowa. 16,00 Program dla młodzieży. 16,25 Intermezzo muzyczne. 16,45 „Kolumna Zygmunta w Warszawie". 17,00 Koncert solistów. 18,00 Rozmaitości Prof. St. Ligoń: „Bery i bojki śląskie". 18,30 Transmisja z auli Uniw. Warsz. odczytu min. Eug. Kwiatkowskiego pt.: „Bałtyk a awitacja Polski". 19,55: Komunikaty sportowe. 20.00 Koncert. 21,30: Wiadomości sportowe ze Lwowa, Krakowa, Katowic, Wilna, Łodzi, Warszawy. 21,40 Recital Szalewskiego (altówka). 22,00 Muzyka taneczna. 23,05 Komunikat meteorologiczny. 23,00—0,20 Transm. z Teatru „Morskie Oko".

Wrocław, Gliwice. 6,35: koncert. 8,15: koncert chóralny. 9,10: odczyty. 9,50: dzwony. 10.00 ewangelickie nabożeństwo. 11,00: recytacje. 11,30: kantata Bacha. 12,00: koncert. 14.00. komunikaty. 14,10: odczyty. 15,30: program dla dzieci. 16,00: pieśni. 16,30: koncert. 18.00 odczyty. 19,00: koncert na altówkę. 19,30: odczyt. 20,00: koncert. 22,00: komunikaty. 20,30: muzyka taneczna.

Morawska Ostrawa: 6,15: gimnastyka. 7,30: koncert. 8,30: koncert organowy. 9,00: koncert chóralny. 9,35: odczyty. 11,00: koncert. 13,30: odczyt rolniczy. 13,45: reportaż. 14,15 odczyt. 16,00: koncert. 17,30: odczyt. 17,45: płyty. 18,00: audycja niemiecka. 19.00: muzyka taneczna. 19,30: koncert na kobzach. 20,00: kabaret. 22,00: komunikaty.

Poniedziałek 30 stycznia 1933 r.

Katowice. Godzina 11,40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11,50 Komunikat meteorolog. 11,58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 Koncert z płyt gramofon. 13,20 Komunikat meteorolog. 15,10: Komunikat Państw. Instytutu Eksport. 15,15 Komunikat gospod. 15,25 Komunikat gospodarczy i Urzędowa ceduła giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 15,35: Muzyka lekka (płyty). 16,10 Skrzynka pocztowa. 16,25 Kurs elementarny języka francuskiego. 16,40 „Bilans handlowy i bilans płatniczy". 17,00 Utwory na 2 fortepiany wykonają Zofja Dawidson i Eliza Rosenblumówna. W przerwie pieśni w wykonaniu Marji Lestuzzi. 18,00: Muzyka lekka. 18,50 Prof. dr. Władysław Dzięgiel: „Wynalazczość polska w dorobku cywilizacyjnym świata". 19,10 Rozmaitości. 19.25 Komunikaty strażactwa śląskiego. 19,30 „Na widnokręgu". 19,45 Prasowy dziennik radjowy. 20,00 Skrzynka pocztowa techniczna (Karol Miłobędzki). 20,15 Opera „Gioconda" Ponchielli'ego — z płyt. — W przerwie po II akcie wiadomości sportowe oraz dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.55 Komunikat meteorologiczny. 23.00—24,00 Muzyka taneczna.

Wrocław, Gliwice. 6,15: gimnastyka i koncert. 10,10: poranek szkolny. 11,15: komunikaty. 11,30: koncert. 13,05 i 14,05: płyty. 13,45: rozmaitości. 15,10: komunikaty. 15,40: odczyty. 16,20: koncert. 17,30: odczyty. 18.20: lekcja francuskiego. 18,45: odczyty. 19,30: 20,00: słuchowisko. 21,00: komunikaty. 21 10: utwory na flet. 21,40: odczyt. 22,15: komunikaty. 22,30: koncert religijny.

Morawska Ostrawa. 6,15: gimnastyka i rozmajt. 10,10: koncert orkiestry policyjnej. 11.00: płyty i komunikaty. 12.30: koncert. 13,30: transmisje z Pragi. 16,00: pogadanka. 16,10: koncert. 17,10: śpiew. 18,00: odczyty. 18,25: audycja niemiecka. 19,00: prasa. 19,05: lekcja angielskiego. 19,25: słuchowisko. 19.55: pogadanka muzyczna. 20,05: koncert filharmoniczny. 22,00: komunikaty.

Kronika radjowa.

Odczyt misyjny.

Staraniem dyrekcji archidiecezjalnej Związków Misyjnych w Warszawie, z cyklu odczytów o znaczeniu i zadaniach misyj katolickich, wypowiedzianych przez Polskie Radjo Warszawa na wszystkie rozgłośnie kraju, 40 z rzędu odczyt pt. „Refleksje religijno-moralne" wygłosi w najbliższą niedzielę dnia 29 stycznia rb. o godz. 11 m. 35 rano, bezpośrednio po transmitowanem nabożeństwie, ks. dr. Józef Pastuszka profesor uniwersytetu warszawskiego.

—o—

Warto spamiętać!

115-letni jubileusz roweru.

W dniu 10. grudnia 1932 r. minęła 115-letnia rocznica wynalezienia roweru. Ojcem wynalazku był niemiecki szlachcic Karol Drais, który pierwszy w roku 1817 skonstruował bicykl. Pierwotny rower był bardzo prymitywnie wykonany, a dopiero zastosowanie pedałów i transmisji łańcuchowej, nadało mu sławy światowej i spowodowało ogromne jego rozpowszechnienie.

Z Śląska Opolskiego.

Wszelkie listy do administracji i redakcji należy wysyłać pod adresem: **„Katolik Śląski“ in Beuthen O.-S., Postschliessfach.** — Przesyłki pieniężne adresować trzeba: **Emil Kaczmarczyk in Beuthen O.-S., Gleiwitzerstrasse 10.**

Do Czytelników naszych na Śląsku Opolskim.

Niezwłocznie należy odnowić przedpłaty na miesiąc luty. **„Katolika Śląskiego“ można abonować u naszych pp. agentów, u listowych lub też w urzędach pocztowych.** Poniżej drukujemy kwit abonamentowy, który prosimy wypełnić i oddać wraz z pieniędzmi listonoszowi lub też na poczcie.

Kto już zapisał „Katolika“ na miesiąc luty, niech kwit wytnie i odda znajomemu, lub przyjacielowi, aby on także zapisał sobie „Katolika“.

POSTBESTELL-SCHEIN

Hiermit bestelle ich bei der Postanstalt

in . . . .

die in Beuthen O.-S. 3 mal wöchentlich erscheinende Zeitung

„KATOLIK ŚLĄSKI“

für den monatlichen Bezugspreis von Mark 0,93 ohne Abtrag, (mit Abtrag 1.11 Mk.)

. . . .

Vor- und Zuname — Imię i nazwisko

. . . .

Stand — Zawód

. . . .

Ort — Postanstalt — Miejscowość

Quittung

Obige Rm. 0.93 Zeitungsgeld und 18 Pfennige Bestellgebühren richtig erhalten.

. . . . „ d. 1933

. . . .

Name des Beamten und Stempel der Postanstalt.

Z Bytomskiego.

W niedzielę, dnia 20 stycznia 1933 r. odbędzie się na wielkiej sali p. Pawelczyka w Bytomiu-Rozbarku o godz. 16,30 obchód gwiazdkowy. W programie występy chórowe tow. śpiewu „Halka“, występy teatralne ochronki polskiej i dzieci z kursu języka polskiego. Bytomski zespół teatralny odegra komedję Fredry pod tytułem: „Gwałtu, co się dzieje“. Na zakończenie zabawa taneczna.

*

Na szybie „Hrabina Joanna“ w **Bobrku** w sobotę wieczór wydarzyło się wielkie nieszczęście. Zwały węgla zasypały 6 górników, z czego trzech zdołano uratować, zaś trzech innych wyciągnięto dopiero po kilku godzinach. Na filarze, gdzie się nieszczęście wydarzyło, pracowała wówczas niewielka liczba górników i dlatego liczba ofiar jest stosunkowo mała.

*

Trzej młodociani robotnicy **z Bobrku** odpowiadali przed sądem za napad i pobicie cieśli Muenzera, z którym mieli osobiste porachunki. Jeden z nich uderzył M. tak silnie w głowę, że stracił przytomność i upadł. Następnie wszyscy trzej obrabiali go butami. Sąd ostro skarcił młodzików za tak bezwzględną brutalność. Aby ich odzwyczaić od podobnego wymierzania sobie sprawiedliwości, sąd skazał każdego na 9 miesięcy więzienia. Wszystkich zabrano z miejsca do kozy.

Z Zabrskiego.

Swego czasu zarząd zakładów Borsiga **w Biskupicach** wniósł do sądu 1.400 wniosków o eksmisję, których rozpatrzeniem zajął się specjalny sąd rozjemczy. Obecnie Stadtbaubank **w Zabrzu** wystąpił z masowemi wnioskami o eksmisję. I te wnioski oddano specjalnemu sądowi do rozpatrzenia. W ubiegłą sobotę odbyło się niemniej jak 57 rozpraw a kilka dni przedtem 40.

*

Miasto Zabrze ponowiło znowu u miarodajnych czynników swoje żądanie, aby wreszcie przystąpiono do budowy linji kolejowej, mającej połączyć Zabrze z Bytomiem. Pieniądze na ten cel mają być wzięte z funduszu t. zw. „Sofortprogramu“.

*

Do składu cygar przy ulicy Doroc-kiej **w Zabrzu** włamało się trzech złodziei, którzy skradli papierosów za ok. 500 marek.

Z Strzeleckiego.

W nocy na piątek wtargnęło w **Wierchlesiu koło Imielnicy** do mieszkania rolnika Pogodały trzech zamaskowanych rabusiów, uzbrojonych w rewolwery. Pod groźbą zastrzelenia rabusie wymusili od starej matki 100 marek i uszli niepoznani.

*

Przed kilku dniami w nocy złodzieje dokonali włamania do składu Stephana **w Kielczy** i skradli motocykl, rower damski, rower męski i 15 opon rowerowych. Natychmiast zaalarmowana policja wszczęła pościg za złodziejami, których ślady prowadziły z Kielczy przez Żandowice aż do żandowickiego lasu. Przed lasem znaleziono też cały łup złodziejski. Jeden ze złodziei, gdy zobaczył urzędników policyjnych, dał drapaka, zostawiając nawet swój rower.

*

Przy jeździe na nartach na **Górze św. Anny** pewna panienka ze Strzelec upadła tak nieszczęśliwie, że doznała złamania ręki w dwu miejscach. Nieszczęśliwą umieszczono w lecznicy w Strzelcach.

Z Opolskiego.

Surowa kara spotkała koniuszego Maksymiljaana Kr. **z Bolka**, który zapomniał o siódmem przykazaniu. Pewnego dnia odebrał od dwóch dziewczyn rzeczy do przechowania. Kr. jednakże część rzeczy zatrzymał dla siebie a resztę zastawił w lombardzie. Za ten czyn sąd skazał go na 5 miesięcy więzienia.

*

Dziewiętnastoletni czeladnik stolarski Wątroba z Zabrza, zatrudniony od pewnego czasu **w Siołkowicach**, zranił się ciężko jakiemś żelazem w ramię. Ranę operowano kilkakrotnie, lecz bezskutecznie. W tych dniach miano mu ponownie otworzyć rękę. Przedtem jednak W. napił się lizolu w zamiarze samobójczym. Desperata umieszczono w lecznicy w Siołkowicach i jest nadzieja utrzymania go przy życiu.

Z Oleskiego.

Onegdaj w nocy zauważył celnik niemiecki na granicy polsko-niemieckiej **w powiecie oleskim** mężczyznę, przemycającego towary. Ponieważ przemytnik na wezwanie strażnika nie stanął, strażnik strzelił za uciekającym i zranił go. Mimo rany szmugler zbiegł.

*

Na adwokata **dr. Rosmana z Olesna** napadł i pokąsał go wściekły pies. Ponieważ stwierdzono u psa wściekliznę, dr. R. wyjechał do Wrocławia do kliniki Pasteura.

Z Dobrodzieńskiego.

W Wędzinach zachorowało kilkanaście osób na tyfus. Chorych umieszczono w baraku izolacyjnym szpitala powiatowego; domy i mieszkania poddano dezynfekcji.

*

Trzech rabusiów, z których dwóch miało maski na twarzach, odwiedziło **w Ligocie Dobrodzieńskiej** mieszkanie kasjera gminnego Bartochy. Zrabowali 600 marek pieniędzy podatkowych i oddalili się. Rabusie niewątpliwie byli dobrze obeznani z stosunkami miejscowemi i niewątpliwie wiedzieli także, że w ciągu dnia wpłynęła do kasy gminnej większa gotówka. O napadzie rabunkowym powiadomiono żandarmerja dotychczas jeszcze nie wpadła na trop bandytów.

Z Kluczborskiego.

Leśniczy Grzegarek **w Wołczynie** podpatrzył, jak dwóch rabczyków zastawiało sidła. Gdy na drugi dzień kłusownicy zjawili się po łup, zostali przyłapani na gorącym uczynku i oddani w ręce żandarmerji.

*

Rzeźnik i handlarz bydła Wilczek z **Ligoty Dolnej** otrzymał w tych dniach pismo, wzywające go w ważnym interesie do Kluczborka. List był zmyślony, aby W. wywabić z domu. Wilczek pojechał do Kluczborka, a w dwie godziny później udali się do domu jego zamaskowani bandyci, którzy sterroryzowali Wilczkową i skradli 128 marek. Niestety charakter pisma wydał autora listu. Jest nim ślusarz Herman Haase z Ligoty Dolnej, który nie chce wyjawić swych wspólników.

Sprawy towarzystw.

Katowice-Załęże. Doroczne walne zebranie Towarzystwa śpiewu „Halka“ Katowice-Załęże odbędzie się w dniu 2 lutego br. o godz. 16 pop. w lokalu p. Kobica w Katowicach-Załęże przy ul. Wojciechowskiego 41. Ze względu na bardzo ważny porządek obrad uprasza się członków oraz sympatyków o liczne, i punktualne przybycie.

Katowice-Załęże. Baczność członkowie N. Ch. Z. P. Katowice-Załęże. Dnia 28 stycznia br. o godz. 18 na sali p. Świtały przy ul Wojciechowskiego 7 odbędzie się uroczyste zebranie połączone z opłatkiem, na które wszystkich członków i sympatyków zaprasza **Zarząd.**

Rybnik. Zarząd klubu sportowego „Rybnik 20“ zawiadamia niniejszem, iż w dniu 12 lutego o godz. 15 w pierwszym terminie, zaś w drugim terminie o godz. 16 bez względu na obecną ilość członków, odbędzie się w lokalu klubowym „Hotel Polski“ doroczne walne zebranie. Wnioski należy stawić na ręce sekretarza najpóźniej do dni 8 przed walnem zebraniem.

Zawada-Rybnika. Walne zebranie „Sokoła“. Tow. gimn. „Sokół“ urządza swe roczne walne zebranie w niedzielę dnia 29 stycznia br. o godzinie 14,30 w lokalu zebrań p. Kałuży.

Kalendarzyk zebrań N. Ch. Z. P.

Zebranie sekcji samorządowej na **okręg Pawłowice** odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 12 u p. Pałasza. Referent p. kierownik Teodor Manek.

Zarząd okręgowy N. Ch. Z. P. Nowa Wieś zwołuje zebranie na dzień 29 bm. o godz. 15 w Kończycach u p. Starowicza.

Dnia 29 stycznia rb. o godz. 15 odbędzie się konstytucyjne zebranie N. Ch. Z. P. w Makoszowach na sali p. Nowary. Referent na miejscu.

W czwartek, dnia 2 lutego rb. o godz. 14 odbędzie się zebranie koła N. Ch. Z. P. Nikiszowiec u p. Knosali, ul. Sosnowiecka 2 (pokój 13).

Walne zebrania Zw. górników Z. Z. P.

W niedzielę, dnia 29 stycznia rb. odbywać się będą walne zebrania iflij Związku górników Z. Z. P. w niżej podanych miejscowściach, na które zaprasza się wszystkich członków i prosi o liczne i punktualne przybycie.

Lędziny filja górników o godz. 14 w lokalu p. Haśnika.

Lędziny. Filja maszynistów o godz. 14 w lokalu p. Haśnika.

Kosztowy. O godz. 16 w lokalu p. Szkolki.

Borowa Wieś. O godz. 15 w lokalu p. Marcola.

Panewnik. O godz. 16.

Mościska. O godz. 16 w lokalu p. Porwoła.

Zgoń. O godz. 14 lokal podany na afiszach.

Katowice. Filja I. o godz. 13 w lokalu Strzecha Górnicza.

Król. Huta. Filja III o godz. 14 w Domu Metalowcóvw Z. Z. P.

Bykowina. O godz. 10 w lokalu p. Zgryzka.

Radoszowy. O godz. 14 w lokalu p. Szkopa.

Bielszowice. Filja I. o godz. 16 w lokalu p. Panka.

Bielszowice. Filja II o godz. 13-ej w szkole (Pniaki).

Gierałtowice. O godz. 16 w lokalu p. Dragi.

Niedobczyce I i II. Po nabożeństwie.

Niewiadom Dolny. O godz. 15.

Gaszowice. Po nabożeństwie.

Świerklany. Po nabożeństwie.

Jejkowice. O godz. 15.

Piece. O godz. 14.

Radoszowy. O godz. 17.

Nikiszowiec. Filja górników ma zebranie filijne o godz. 14 w lokalu Domu Związkowego.

Kronika gospodarcza.

Światowa produkcja nafty w r. 1932.

Według tymczasowych obliczeń, światowa produkcja ropy naftowej wynosiła w roku ubiegłym okrągło 1300 milj. beczek, wobec 1369 milj. w 1931 r., 1410 milj. w 1930 i 1484 w roku 1929. Wydobywanie ropy spadło przeto w roku 1932 w stosunku do roku poprzedniego o 12 procent, co w zestawieniu z dużemi ograniczeniami wytwórczości w innych przemysłach, oznacza małe zmniejszenie.

Dział handlowy.

Notowania giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach

z dnia 19 stycznia 1933 r.

Ceny rozumieją się za 100 kg parytet wagon, Katowice, w handlu hurtownym, ładunkach wagonowych.

Ceny

z dnia 26 stycznia 1933 r.

	tranzakcyjne		orjentacyjne	
Żyto	17,—	17,75	17,—	17,50
Pszenica jednolita			29,50	30,50
Pszenica zbierana			28,50	29,50
Owies jednolity		16,50	16,25	17,25
Owies zbierany			15 25	16,25
Jęczmień na kaszę		16,25	15,50	16,50
Jęczmień browarny			19.50	22,50
Jęczmień pastewny			14,50	15,50
Groch Victoria		27,75	26 —	30,—
Łubin żółty			13,—	14,—
Mąka kartoflana		27,—	26,—	27,—
Mak		138,—	125,—	135,—
Hreczka			19,—	20,—
Kukurydza	19,—	19,25	18,50	19,50
Mąka psz. grysik.	50 50	51,25	49,50	51,—
Mąka pszenna 65%	42,25	43.15	41,—	43,—
Mąka żytnia do 55%			28,—	29,—
Mąka żytnia 65%	25,75	27,—	25 50	26,50
Mąka żytn. do 70% „sitkowa“			24,50	25,50
Mąka żytnia razowa do 95%			23,50	24.50
Otręby pszenne grube			9 50	10,50
Otręby pszne śred.	8,50	9,—	8,75	9,50
Otręby żytnie			7,75	8,25
Kuchy lniane	22,25	22,50	21 75	22,25
Kuchy rzepakowe			15,—	16,—
Kuchy słoneczn. 43—44%		17,50	16,50	17,50
Słoma prasowana			5,50	5 75
Siano			8,50	9,—

Ogólny obrót: 1.381 ton. Usposobienie: spokojne. Ponadto notowano otręby jęczmienne: cena trans. 14—14,50 zł, cena orjentacyjna 13 do 14,50.

Z targowicy w Mysłowicach.

Na centralną targowicę w Mysłowicach spędzono dnia 17. 1. — 23. 1. 1933 r. 813 szt. bydła, 1641 szt świń, 182 szt. cieląt. Razem 2636 szt. zwierząt.

Płacono w dniu 23. 1. br. za 1 kg żywej wagi za: (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowemi). **Bydło: woły:** pełnomięsiste wytuczone, młode mięsiste, niewytuczone i starsze wytuczone 57—64 gr., miernie odżywione, młode, dobrze odż. starsze 50—56 gr, **Stadniki:** pełno mięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej 52—60 gr, pełnomięsiste młodsze 46—51 gr, miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 40—45 gr licho odżywione 35—39 gr. **Jałówki i krowy:** pełnom. wytucz. jałówki najwyższej wart. rzeźnej 55—60 gr pełnom. wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7-miu 52—58 gr, starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki 45—51 gr, miernie odżywione krowy i jałówki 37—44 gr, licho odżywione krowy i jałówki 30—36 gr. **Cielęta:** najprzedniejsze cielęta tuczone 68—75 gr, średnie tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 60—67 gr, mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 53—59 gr, liche ssaki 45—52 gr. **Świnie:** tuczone ponad 150 kg żywej wagi 105—120 gr, pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi 90—104 gr pełnomięsiste od 100—120 kg żywej wagi 75—89 gr. pełnomięsiste od 80—100 kg żywej wagi 65—74 gr.

Przebieg targ.: Spęd normalny, targ spokojny, tendencja utrzymana. (—)

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 26 stycznia 1933 r.

Dolar amerykański 8,90½ zł. Funt szterlingów 30,20 zł. 100 franków francuskich 34,77 zł. 100 koron czeskich 26,38 zł. 100 franków szwajcarskich 172,42 zł. 100 guldenów holenderskich 358,00 zł. 100 franków belgijskich 123,54 zł. 100 koron szwedzkich 164,00 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 25 stycznia 1933 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych: Żyto 14,85—15,10. Pszenica 24,75—25,75. Jęczmień browarowy 15,50—17,00. Jęczmień 13,25—14.50. Owies 13,75—14,00. Mąka żytnia 23,50—24.50. Mąka pszenna 39,25—41,25. Otręby żytnie 9,25—9,50. Otręby pszenne 7,75—8,75. Otręby psz. grube 8,75—9.75. Rzepak 43—44. Rzepik 36—42. Gorczyca 36—42. Wyka latowa 12,50—13,50. Peluszka 12—13. Groch Wiktorja 19—22. Groch Folgera 34—37. Łubin niebieski 6—7. Łubin żółty 8,50—9,50. Seradela 8—9. Koniczyna czerwona 90—110. Koniczyna biała 80—110. Koniczyna szwedzka 90—110. Słoma luzem 1,75—2,50. Słoma prasowana 2,00—2,90. Siano luzem 5,00—6.50. Siano prasowane 5,80—7,20. Ogólne usposobienie spokojne.

Giełda zbożowa we Wrocławiu

w dniu 25 stycznia 1933 r.

Za 1.000 kg: Pszenica 164—178. Żyto 142—146. Owies 107. Jęczmień krajowy 163. Jęczmień zimowy 147. Za 100 kg. Mąka pszenna 70 proc. 23½—24. Mąka żytnia 19—19½. Mąka przednia 29½—30.

Kurs złotego w Berlinie.

Dnia 25 stycznia 1933 r. płacono za noty polskie na Warszawę, Katowice i Poznań po 47,10—47,30. Wielkie banknoty 46,85—47,25.

Czy jesteś już członkiem Z. O. K. Z.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

REPERTUAR:

Piątek, dnia 27 bm. „Kupiec Wenecki“ o godzinie 20.

Sobota, dnia 28 bm. „Dziady“ o godz 15,30.

Sobota, dnia 8 bm. „Pod zarządem przymusowym“ o godz. 20-tej.

Wtorek, dnia 31 bm. „Noc Sylwestrowa“, przedst. popularne o godz. 20-tej.

Środa, dnia 1. 2. „Lekkomyślna siostra“ o godz. 20-tej — premjera.

REPERTUAR NA PROWINCJI:

Niedziela, dnia 29 bm. „Potasz i Perlmutter“ w Giszowcu o godz. 19.30.

Poniedziałek, dnia 30 bm. „Panna Flute“ w Rybniku o godz. 19.30.

Piątek, dnia 3. 2. „Potasz i Perlmutter“ w Pszczynie o godz. 19.30.

Czy jesteś już członkiem Z. O. K. Z.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej. — **Za redakcje odpowiada:** Franciszek Godula, Król. Huta. — **Nakładem:** Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4 tel. 14—14
Drukiem: Drukarnia Śląska S-ka z ogr. odp. Katowice Batorego 2 — tel. 8-78.

Odpowiedzi redakcji.

C. N. F. 2.000 marek niemieckich z stycznia 1922 roku równają się 71.40 zł., a marek polskich 4,44 zł., 2.000 marek niemieckich z stycznia 1923 roku 1.25 zł. a marek polskich 0.50 zł.

L. St. Kryry. 10 marek niemieckich z stycznia 1921 roku równają się 0,91 zł., 100 marek polskich 0,83 zł., 100 marek niemieckich z stycznia 1922 roku 3,57 zł., 1000 marek polskich 2,22 zł., 10.000 marek niemieckich z stycznia 1923 roku 6 25 zł., marek polskich 2,50 zł.

B. W. Pszczyna. 10 miljonów marek niemieckich z lutego 1924 roku nie mają żadnej wartości, a marek polskich 5,60 zł.

K. P. Warszowice. Naszem zdaniem, świadectwo przemysłowe trzeba wykupić. Szczegółowych informacyj udzieli Urząd Skarbowy w Pszczynie

S. T. Michałkowice. 200 marek niemieckich z stycznia, lutego, marca, kwietnia, maja i czerwca 1917 roku równają się 174,— zł. z lipca, sierpnia, września, października, listopada i grudnia 166.— zł.

J. P. Wartogłowiec. Jeden rubel z grudnia 1919 roku równa się 9½ groszom. Jedna korona austrjacka 4 i ½ groszom, jedna marka niemiecka 14 groszy, jedna marka polska 7 groszy.

M. K. Rojca. 300.000 marek niemieckich z marca 1923 roku równają się 85,80 zł. a marek polskich 36,60 zł.

R. B. Woszczyce. 1000 marek niemieckich z grudnia 1920 roku równają się 91,— zł. a marek polskich 10,— zł.

F. K. Bez świadectwa lekarskiego, wykazującego niezbicie, że choroba jest następstwem ciężkiej pracy niezawodowej, nie będzie można rozpocząć żadnych kroków przeciwko mistrzowi. Takie świadectwo mógłby wystawić lekarz naczelny lecznicy w której syn się leczył. Pozatem sprawa sama jest tak trudna, że do przeprowadzenia jej potrzebny będzie adwokat.

A. M. Piekary Rudne. Także bezrobotni którzy pracowali po stronie niemieckiej, otrzymają tylko w ciągu 13 tygodni wsparcie z funduszu bezrobocia.

J. M. Wyry. Jedna marka niemiecka z marca 1919 roku równa się 0.50 zł.

G. P. Krasowy. Zaopatrzenie rodzicielskie z powodu utraty syna na kopalni nie istnieje. Gdyby syn był jedynym żywicielem i rodzice nie posiadaliby żadnego majątku, to możnaby domagać się zaopatrzenia.

F. W. Knurów. Bez bliższego określenia co do rodzaju firmy i jej siedziby, informacyj udzielić nie możemy.

M. N. Paprocany. 60 marek niemieckich z 1911 roku rownają się 73,80 zł.

Nr. 99117. Fabryk dachówek glazurowanych nie znamy, lecz adresy może podać Śląska Izba Rzemieślnicza w Katowicach. — 2. Tylko karty kwitowe za 5 lat wstecz Zakład Ubezpieczeń dla Pracowników Umysłowych zalicza do emerytury od dnia wstąpienia do ubezpieczenia dla pracowników umysłowych.

K. S. Bez zezwolenia urzędu rozjemczego dla spraw najmu lub też bez zgody właściciela domu nie można obniżyć komornego.

K. F. Pszów. Taryfa kominiarska przewiduje jeżeli chodzi o kanały, opłaty według długości kanału. Za każdy metr rozpoczęty opłata wynosi 10 groszy. Za piece płaci się osobno, więc i opłata kominiarska zimą jest zatem wyższą. Jeżeli mimo to ma Pan jeszcze wątpliwości, radzimy zasięgnąć informacyj w Starostwie.

M. K. Wartogłowiec. Śp. ks. biskup Władysław Bandurski pochodził ze Sokala w Małopolsce.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

Kino Capitol: „Noce portowe“. W dodatku: „Jakie Coogan jako marynarz“.

Kino Casino: „Kiki“.

Kino Palace: „Kapita marynarki“ — **prolongowany.**

Kino Rialto: „Biały ślad“.

Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Kino Apollo: 1. „10 procent dla mnie“, Krukowski, J. Janecka, Wł. Walter, Wesołowski. — II. „Przedziwna sprawa Clary Deane“.

Kino Colosseum: I. „Zabójstwo bankiera Spillera“. — II. „Pożądana“

Kino Roxy: I. „Zwycięzca“. — II. „Ostatnie dni Maradu“. — III. „3 Richters“.

Czytelnikom gazety naszej przypominamy o odnowieniu przedpłaty na luty 1933 r. W tym celu prosimy o wycięcie i wypełnienie jednego z poniższych kwitów i wręczenie listowemu wraz z przedpłatą jak się zgłosi przy najbliższej okazji, lub wpłacenie należytości na poczcie. Drugi kwit prosimy wręczyć sąsiadowi z zachęceniem do zaabonowania naszych gazet.

Kwit miesieczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Opłata pocztowa	Razem
Katolik Śląski Gwiazdka Śląska	Katowice	luty 1933	1,50	0,29	1,79

imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

______________ dnia ______________

Kwit miesieczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Opłata pocztowa	Razem
Katolik Polski lub Górnoślązak lub Goniec Śląski	Katowice	luty 1933	3,00	0,36	3,36

imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

______________ dnia ______________